

ks. Marek Pyc, Poznań-Gniezno

POSŁUSZEŃSTWO JEZUSA CHRYSSTUSA A TAJEMNICA TRÓJCY ŚWIĘTEJ WEDŁUG HANSA URSA VON BALTHASARA

Refleksja nad posłuszeństwem Jezusa Chrystusa dotyka samego rdzenia chrystologii jednego z najwybitniejszych teologów XX wieku, Hansa Ursa von Balthasara¹. Znamionym jest w tym względzie fakt określenia niekiedy chrystologii bazylejskiego teologa mianem „*chrystologii posłuszeństwa*”². Sam autor mówi nawet o swoistej *redukcji do posłuszeństwa* (*Reduktion auf den Gehorsam*)³. Właśnie owo płynące z miłości dobrowolne posłuszeństwo charakteryzuje ze szczególną precyzją formę życia Syna Bożego, który stał się człowiekiem⁴.

We współczesnej chrystologii katolickiej posłuszeństwu nie przyznano należnego mu miejsca. Jest to tym bardziej zastanawiające, gdy weźmie się pod uwagę bogactwo teologicznej treści, jaką posiada ono w biblijnych i patrystycznych źródłach. Wskutek odejścia od integralnej wizji tajemnicy Chrystusa pierwszych wieków, w której Jego posłuszeństwo odgrywało istotną rolę, chrystologia zmierzała ku coraz bardziej abstrakcyjnej spekulacji, zbudowanej na bazie

¹ Referat wygłoszony w ramach konferencji naukowej z okazji 100. rocznicy urodzin Hansa Ursa von Balthasara (1905-1988) pt. „«Wiarygodna jest tylko miłość». Miłość jako podstawowa forma wiary, Kościoła i teologii według Hansa Ursa von Balthasara”, zorganizowanej w Radomiu 15 lutego 2005 roku.

² Tak określa chrystologię Hansa Ursa von Balthasara bp A. Nossol, dokonując prezentacji współczesnych kierunków chrystologicznych. *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, 174-176. Por. A. Schilson – W. Kasper, *Christologie im Präsens. Kritische Sichtung neuer Entwürfe*, Freiburg im Breisgau 1974, 63-70 (*Christologie als Auslegung des Sohnesgehorsams Christi*); M. Pyc, *L'obbedienza di Cristo nelle opere di Hans Urs von Balthasar*, Roma 1987; M. Beaudin, *Obéissance et solidarité. Essai sur la christologie de Hans Urs von Balthasar*, Québec 1989; J. Servais, *Au fondement d'une théologie de l'obéissance ignatienne. Les Exercices spirituels selon H. –U. von Balthasar*, Nouvelle Revue Théologique 116(1994)3,353-373.

³ H. Urs von Balthasar, *Mysterium Paschale*, w: J. Feiner – M. Löhrer (red.), *Mysterium Salutis*. Band III/2: *Das Christusereignis*, Einsiedeln/Zürich/Köln 1969, 197-198 (odtąd skrót: MP).

⁴ H. Urs von Balthasar, *Wer ist ein Christ?*, Einsiedeln 1965, 64 (odtąd skrót: WC).

nowych kategorii o pochodzeniu filozoficznym, obcych teologicznej tradycji i odseparowanych od konkretnej historii Jezusa⁵ Efektem tego procesu było przesunięcie tematyki posłuszeństwa w dziedzinę ascetyki⁶ Jedną z największych zasług posoborowej teologii jest ponowne dowartościowanie konkretnej historii Jezusa, a więc misteriów Jego życia jako tematów znaczących w chrystologii. Posłuszeństwo Chrystusa pozostało jednak nadal w cieniu. Wrażliwy na oczekiwania współczesnego człowieka, sobór słusznie poświęcił wiele uwagi godności i wolności osoby. W porównaniu z tą dominującą tendencją posłuszeństwo jako kategoria chrystologiczna nie znalazło w dokumentach soborowych tego oddźwięku, na jaki zasługiwało. Badania ankietowe wykazują, jak tradycyjne wartości, w szczególności zaś posłuszeństwo, coraz bardziej ustępują miejsca osobistej odpowiedzialności, niezależności i wolności. W takim klimacie posłuszeństwo postrzegane jest jako zagrożenie dla indywidualnego ludzkiego rozwoju, czy wręcz redukcja osobowości⁷ Jeśli w ostatnich latach możemy mówić o pewnym postępie w tym sektorze chrystologii katolickiej, nie sposób nie widzieć w tym owocu rosnącego wpływu chrystologii posłuszeństwa Hansa Urs von Balthasara.

1. Posłuszeństwo jako podstawowa zasada ziemskiej egzystencji Jezusa Chrystusa

Bazylejski teolog uznaje posłuszeństwo za *formę życia Jezusa Chrystusa*. Stoi ono u podstaw Jego ziemskiej egzystencji i ją ogarnia. Czyni ono możliwym zarówno wcielenie, a tym samym ziemską egzystencję Chrystusa, jak też decydujące dzieło krzyża potwierdzone w zmartwychwstaniu⁸ Posłuszeństwo wyraża się w nasyconym otwartością i dyspozycyjnością bezgranicznym oddaniu siebie Ojcu. Jest ono równoznaczne z wyrzeczeniem się swojej własnej woli, by we wszystkim zdać się na wolę Ojca. W istocie posłuszeństwo Chrystusa *utożsamia się z miłością*. Nie stanowi ono dla Niego ograniczenia, lecz współgra z suwerenną wolnością w miłości. Nie szukając własnej chwały, Chrystus uwielbia swoim posłuszeństwem odwieczne ojcowskie źródło miłości. Można powiedzieć, że posłuszeństwo *jednoczy i wprowadza harmonię w egzystencję Chrystusa*.

⁵ Por. A. Grillmeier, *Geschichtlicher Überblick über die Mysierien Jesu im allgemeinen*, w: J. Feiner – M. Löhrer, *Mysterium Salutis. Grundriss heilsgeschichtlicher Dogmatik*. Band III/2: *Das Christuserignis*, Einsiedeln/Zürich/Köln 1969, 3-22.

⁶ Por. C. Palacio, *Studio comparativo di alcune cristologie attuali in relazione all'obbedienza di Gesù*, Concilium(I) 16(1980)9, 131-132.

⁷ Por. J. Stoetzel, *I valori del tempo presente. Un'inchiesta europea*, Torino 1984; A. Pigna, *Vita religiosa*. Vol. IV: *L'obbedienza*, Roma 1985, 12; L.M. Carli, *L'ubbidienza sacerdotale alla luce del Concilio Ecumenico Vaticano II*, Palestra del Clero 15(1966)913.

⁸ WC, 64-65; H. Urs von Balthasar, *Neue Klarstellungen*, Einsiedeln 1979, 128.132 (odtąd skrót: NK); Tenże, *Spiritus Creator. Skizzen zur Theologie III*, Einsiedeln 1967, 59 (odtąd skrót: SC).

Posłuszeństwo Jezusa Chrystusa woli Ojca widzi nasz autor jako *fundamentalną zasadę realizacji powierzonej Mu misji*. Posłany przez Ojca, oddaje się bez reszty wypełnieniu ojcowskiego zamysłu, aż do utożsamienia się z otrzymaną misją. On ma świadomość bycia ostatecznym wysłańcem Boga, po którym nie przyjdzie już żaden inny. Tak wyjątkowy autorytet jest efektem dogłębnego zespolenia z Ojcem, któremu okazuje posłuszeństwo (J 12,49)⁹ Program życia Chrystusa streszcza się w doskonałym posłuszeństwie, o czym świadczą Jego słowa: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (4,34; por. 5,19; 6,38; 8,55; 12,49). Nie postępuje On bowiem według własnej woli, lecz we wszystkim zdaje się na Ojca. Wola Ojca stanowi całą treść Jego życia i misji, słów i dzieł. Postawę Jego posłuszeństwa ukazuje bazylejski teolog jako wypełnienie przykazania Ojca (10,18; 12,49; 15,10) oraz bezwzględne wyrzeczenie się autonomicznego działania (5,19; 8,28) i przepowiadania (12,49; 14,10)¹⁰ Trwając w posłuszeństwie, Chrystus zrzuca się prawa do dysponowania samym sobą (*Verzicht auf Selbstverfügung*). Oddalając wszelką przezorność, może zdać się *całkowicie na posyłającego i prowadzącego Go Ojca*. To uwalnia Go od konieczności jakiegokolwiek kalkulacji i dyplomacji w postępowaniu, nadając Jego misji nadzwyczajnego rozmachu i dynamizmu. Nie musi się On martwić z powodu napotykanym przeciwności, cierpień, porażek, a nawet śmierci, ponieważ Ojciec przeprowadza Go przez najgłębsze nawet otchłanie nocy. Dzięki aktowi całkowitego posłuszeństwa Syn żyje w wolności, jaką może cieszyć się wyłącznie ten, kto raz na zawsze, bez reszty zdał się na troszczącego się o niego Ojca¹¹ Ojciec jest dla Niego jedynym bogactwem. Ma świadomość bycia obdarowanym jedynie na zasadzie transmisji, podczas gdy dla samego siebie nie ma nic. Ojcowska wola stanowi dla Niego absolutnie wystarczający pokarm¹².

⁹ H. Urs von Balthasar, *Herrlichkeit. Eine theologische Ästhetik*. Band III/2: *Theologie*. Teil II: *Neuer Bund*, Einsiedeln 1969, 106-107.226-229 (odtąd skrót: H III/2/2),. Na temat jedyności Jezusa Chrystusa i wyjątkowości Jego roszczenia pisze nasz autor w szkicu teologicznym: „*Warum ich noch ein Christ bin?*”, w: H. Urs von Balthasar – J. Ratzinger, *Zwei Plädoyers*, München 1971, 11-52. Por. G. Marchesi, *La coscienza del Cristo Figlio di Dio. Il Padre «dimora» stabile del Gesù storico*, La Civiltà Cattolica 132/2(1981)444.

¹⁰ WC, 63-64; MP, 197; H III/2/2, 226; NK, 129-132; H. Urs von Balthasar, *Kennt uns Jesus? Kennen wir Ihn?*, Freiburg im Breisgau, 27 (odtąd skrót: KJ); Tenze, *Leben aus dem Tod. Betrachtungen zum Ostermysterium*, Freiburg im Breisgau 1984 24 (odtąd skrót: LT). Por. G. Marchesi, *Forma e contenuto dell'obbedienza di Gesù*, La Civiltà Cattolica 135/3(1984)359; W. Kasper, *Einführung in den Glauben*, Mainz 1972, 54; J. Galot, *Vivere con Cristo*, Milano 1986, 181-200.

¹¹ WC, 66-67.

¹² H III/2/2, 120-123. Por. R. Penna, *Gesù di Nazaret e la sua esperienza di Dio: novità nel giudaismo*, Lateranum 65(1999)3,481-505; Ch. Duquoc, *Das Gebet Jesu*, Concilium(D) 18(1982)11,620-625.

Posłuszeństwo Chrystusa, odwiecznego Syna Bożego, konkretyzuje się w *przyjęciu postaci sługi*. Na czas ziemskiego pielgrzymowania Jego własna boska forma zostaje „zdeponowana” u Ojca. Jest to równoznaczne z akceptacją we wcieleniu kondycji niewolnika. Niewolnik nie ma bowiem własnej formy, lecz za każdym razem przyjmuje w czystym posłuszeństwie formę, jaką mu nada jego pan¹³ Syn przyzwala na przekształcenie swojego stanu bycia zrodzonym z Ojca, a zatem i konsekwentną zależność od Ojca, w posłuszeństwo posunięte aż do śmierci na krzyżu i zstąpienia do piekieł. W swojej boskiej wolności ma możliwość skrępowania siebie postawą posłuszeństwa sługi¹⁴. Dokonuje się to na zasadzie Jego wolnej decyzji, by nie strzec zazdrośnie przynależnej Mu boskiej chwały, lecz zrzec się jej blasku poprzez zaakceptowanie znikomości postaci ludzkiej i anonimowości zwyczajnego człowieczego życia aż po hańbiącą śmierć na krzyżu¹⁵. W myśl nowotestamentalnych hymnów z Listu do Filipian (2,6-11) i Hebrajczyków (10,5-10) posłuszeństwo nie tylko przenika całe życie Jezusa, lecz rozciąga się po Jego preegzystencję. Oznacza to, zdaniem Balthasara, że już samo wcielenie, kiedy to Syn Boży stał się człowiekiem, stanowi wyraz posłuszeństwa¹⁶. On już jako Bóg jest posłuszny, a Jego ludzkie posłuszeństwo aż do śmierci na krzyżu stanowi manifestacją Jego *boskiego posłuszeństwa*¹⁷. Całe ziemskie posłuszeństwo Syna ma swoje źródło nie tyle w spontanicznej zgodzie Jego ludzkiego „ja”, by być do dyspozycji dla wypełnienia zleconego Mu z zewnątrz dzieła, lecz w decyzji, która zapadła odwiecznie i leży u podstaw całej Jego ziemskiej misji¹⁸.

Ziemskie życie Jezusa Chrystusa jest, w ocenie naszego autora, *niepowtarzalnym i niezrównanym zstępowaniem* (J 3,13). Ma ono swój początek we wcieleniu, znajdując swą kontynuację w misji realizowanej pod ciągłą presją

¹³ H. Urs von Balthasar, *Herrlichkeit. Eine theologische Ästhetik*. Band I: *Schau der Gestalt*, Einsiedeln 1961, 455-456 (odtąd skrót: H I); H III/2/2, 134. Por. V. Battaglia, *L'automiliazione e l'obbedienza del Figlio di Dio incarnato*, Antonianum 67(1992)2/3, 198-239.

¹⁴ S. Bułgakow, *Du Verbe Incarné*, 289.305-306. Por. MP, 153; H III/2/2, 198.

¹⁵ WC, 63-64. Por. R. Blázquez, *Chi è Gesù di Nazaret?*, w: K.H. Neufeld (red.), *Problemi e prospettive di teologia dogmatica*, Brescia 1983, 321-322.328; B. van Jersel, *La via dell'obbedienza. La vita di Gesù nel Vangelo secondo Marco*, Concilium(I) 16(1980)9,67-71; J. Galot, *Gesù Liberatore. Cristologia II*, Firenze 1978; E. Puzik, *Der Kreuzesgehorsam Jesu. Zur geistlichen Besinnung*, Theologisches Jahrbuch 1979, 63-77.

¹⁶ MP, 197. Ogołocenie i uniżenie, jako wyraz posłuszeństwa Ojcu aż do śmierci na krzyżu, stanowiące centralny motyw hymnu z Listu do Filipian, wykracza ponad wszelkie poprzedzające go mityczne schematy, wypełniając je nową czysto biblijną i chryzologiczną treścią. Por. J.C. Sagne, *Der christliche Gehorsam und die Annahme des Todes*, Concilium(D) 16(1980)639.

¹⁷ H I, 461.

¹⁸ H III/2/2, 228-229.

tego, co musi się wydarzyć. Postawa ta ucieleśni się u kresu Jego ziemskiego życia w wymownym geście umycia nóg, rozumianym jako czynność, którą normalnie wykonywali niewolnicy (13,13-15), potwierdzi się w sposób szczególnie dramatyczny na Górze Oliwnej, gdzie w zmaganiu podda z uległością swoją ludzką wolę woli Ojca, a potem osiągnie swój szczyt w haniebnej śmierci na krzyżu, w uniżeniu i skrajnym opuszczeniu¹⁹. Wypełnienie dzieła Ojca oznacza doprowadzenie do końca całego przedsięwzięcia zgodnie z absolutną wolą Boga. Życie Chrystusa charakteryzuje się dynamiką skierowaną ku *decydującej „godzinie”*. Jedyne ona jest w stanie usprawiedliwić wszystko to, co ją poprzedza, dominując nad całością i ogarniając ją z wyższej perspektywy. Godzina ta oznacza uczyniony w klimacie wolnego posłuszeństwa dar z siebie na krzyżu, otwarcie serca i oddanie ducha (19,30.34). Posłuszny Ojcu, Chrystus zajmuje miejsce grzeszników, obarczając się ich grzechami i pozwalając na bycie osądzonym w ich miejsce, aż do utożsamienia się z nimi. Śmierć na krzyżu jest momentem, w którym dopełnia On w posłuszeństwie dzieła Ojca, a tym samym w najpełniejszym sensie Ojca uwielbia. Jego posłuszeństwo osiąga swe ekstremum w zstąpieniu po śmierci w otchłań piekła. W misji Syna objawia się *wspaniałość miłości Ojca*: „Właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wsław Twoje imię” (12,27-28)²⁰. Jedyne po zstąpieniu w doskonałym posłuszeństwie staje się możliwe zmartwychwstanie, rozumiane jako wywyższenie i wstąpienie do Ojca. Ze względu na posłuszeństwo aż do śmierci na krzyżu Chrystus zostaje wywyższony i uwielbiony przez Ojca, jakkolwiek chwala jaśnieje już z Jego ziemskiego, kenotycznego posłuszeństwa.

Absolutne posłuszeństwo uznaje bazylejski teolog za uprzywilejowane miejsce *objawienia chwały Boga*. Moc tejże chwały promieniuje z radykalnej niemocy Chrystusa posłusznego aż do śmierci. Właśnie tu wyłania się zupełnie szczególny obraz wspaniałości Bożej miłości²¹. W godzinie krzyża (J 7,30;8,20;13,1) Jezus zostaje dosłownie zmiądzony ciężarem posłuszeństwa. Ocena wartości Jego misji zostaje całkowicie złożona w ręce Ojca i interpretującego Ducha. On jest do tego stopnia ubogi, że nie ma nic innego, co mógłby ofiarować, jak tylko samego siebie, oddając swoje życie na okup za wielu (Mk 10,45; Mt 20,28). Ojciec dysponuje losem Jezusa powierzonym w Jego ręce i On też mocą Ducha nadaje ostateczny kształt paschalnemu dziełu męki i zmartwychwstania²². Chwała oddana Ojcu poprzez posłuszeństwo aż do śmierci stanowi jedno z odpowiedzią Ojca, wyrażającą się w otoczeniu Syna chwałą. Modlitwa Syna, który w posłuszeństwie kieruje ku Ojcu prośbę o uwielbienie, zostaje niezawodnie wysłuchana właśnie ze względu na Jego posłuszeństwo, poprzez które w pełni jaśnieje chwała Boga²³.

¹⁹ WC, 64; MP, 197; H I, 470.

²⁰ H III/2/2, 228-229.

²¹ H III/2/2, 224-225.

²² H III/2/2, 129-130.148-149.338.

²³ H III/2/2, 226-227.

2. Posłuszeństwo Chrystusa jako objawienie misterium wewnątrztrynitarnego życia

Dla Hansa Urs von Balthasara posłuszeństwo Chrystusa jest *szczególnym miejscem objawienia się Boga*. Będąc Bogiem-Człowiekiem stanowi On doskonałe przetłumaczenie tego co boskie na język ludzki. Język ludzkiej egzystencji wcielonego Syna Bożego stał się bez reszty *językiem Boga* (Sprache Gottes)²⁴ Bazylejski teolog pisze: „Jak w Jezusie nie było niczego ludzkiego, co nie byłoby jednocześnie językiem i wyrażeniem Bóstwa, podobnie nie było w Nim niczego boskiego, co nie byłoby zakomunikowane i objawione za pośrednictwem języka Jego człowieczeństwa. Prawda ta jest aktualna w odniesieniu do całej Jego egzystencji: obejmuje nie tylko czyny okresu życia publicznego, przepowiadania, (...) męki i zmartwychwstania, lecz w równej mierze akty ukryte Jego modlitwy, posłuszeństwa, miłości do Ojca aż po śmierć. Właśnie ten ukryty aspekt jest w ekonomii zbawienia najistotniejszy i decydujący”²⁵ Historyczne posłuszeństwo wcielonego Syna Bożego rzuca światło na *tajemnicę trynitarnego życia*. W Jego posłuszeństwie ujawnia się niewypowiedziane misterium wewnątrztrynitarnego dialogu w łonie samego Boga. Jedynie w Nim Trójca Święta jest otwarta i dostępna²⁶

Posłuszeństwo woli Ojca odsłania przed nami *harmonię istniejącą odwiecznie we wspólnocie osób Bożych*. Co więcej, nasz autor dostrzega w posłuszeństwie ekonomiczną formę tej właśnie absolutnej zgodności. Poprzez „tak” uległości Chrystusa, wypowiedziane wobec Ojca i Jego woli, staje się widzialna wieczna jednomyślność Ojca i Syna²⁷ Wypływa ona z ich doskonałej wspólnoty, z ich „my”, które jest czymś więcej niż zwykłą sumą ich „ja” i „ty” Jedność ta, przy równoczesnym zachowaniu odrębności osób Ojca i Syna, jest tak dogłębna, że ona sama stanowi trzeci biegun: osobę Ducha Świętego, który jest zarówno Duchem Ojca, jak i Duchem Syna. We wspólnocie trynitarniej Duch Święty

²⁴ NK, 70; H. Urs von Balthasar, *Theodramatik*. Band II: *Die Personen des Spiels*. Teil 2: *Die Personen in Christus*, Einsiedeln 1978, 206 (odtąd skrót: TD II/2).

²⁵ H. Urs von Balthasar, *Verbum Caro. Skizzen zur Theologie I*, Einsiedeln 1960, 59 (odtąd skrót: VC).

²⁶ TD II/2, 466; WC, 65; H. Urs von Balthasar, *Theologie der Geschichte. Ein Grundriss. Neue Fassung*, Einsiedeln 1959, 43. Por. G. Marchesi, *L'obbedienza di Gesù al Padre, compimento dell'Alleanza*, La Civiltà Cattolica 134/4(1983)560.

²⁷ TD II/2, 175.485. Mówiąc o zgodności, harmonii czy jednomyślności panującej między Ojcem i Synem, Balthasar używa wyrazów: Entsprechung, Konsens, Einverständnis. Por. H. Urs von Balthasar, *In Gottes Einsatz leben*, Einsiedeln 1971, 50 (odtąd skrót: GE); Tenże, *Pneuma und Institution. Skizzen zur Theologie IV*, Einsiedeln 1974, 58 (odtąd skrót: PI). Por. Także pisma A. von Speyr: *Das Buch vom Gehorsam*, Einsiedeln 1966, 111-112; *Das Johannesevangelium*. Band I: *Das Wort wird Fleisch*, Einsiedeln 1949, 410; *Das Johannesevangelium*. Band II: *Die Streitreden*, Einsiedeln 1949, 137; *Der grenzenlose Gott*, Einsiedeln 1981, 54.

zajmuje miejsce centralne, jednocząc w miłości Ojca i Syna. I choć w Trójcy Świętej istnieje różnica między Posyłającym i Posłanym, Obdarowującym i Obdarowanym, w dwoistości tej wyraża się jedność w identyczności Ducha. W życiu wewnątrztrynitarnym wszystko dokonuje się w doskonałej zgodności i harmonii, w Duchu miłości, który zespala i zarazem odróżnia Ojca i Syna²⁸

W posłuszeństwie wcielonego Syna Bożego znajduje swą kontynuację na sposób ludzki to, co czynił On już odwiecznie, przebywając u Boga, „w łonie Ojca” (J 1,2.18). Tak wielkie jest wewnętrzne bogactwo wiecznego życia Trójcy Świętej, że jakakolwiek sytuacja ziemskiego życia Chrystusa, pełnia radości wypływająca z jedności z Ojcem, czy też lęk bycia opuszczonym przez Niego, stanowi jedynie zewnętrzną manifestację wewnętrznych możliwości wzajemnej odwiecznej miłości Ojca i Syna. Wszystkie sytuacje, w jakich Chrystus znajduje się w przeciągu swego życia, są formami objawienia Jego *jedyne*, *wiecznego stanu bycia w Ojcu* (*Erscheinungsformen seines einzigen ewigen Standes im Vater*). I nawet jeśli Jego życie charakteryzuje nieustanny dynamizm, którego kierunek i cel pozostają nieuchwytnie dla świata, niepowstrzymany bieg Jego życia określany jest przez jedyne centrum, jakim jest Jego stan bycia w Ojcu (*Stehen im Vater*)²⁹

Zrealizowana w posłuszeństwie zbawcza misja Chrystusa może być wyrażona w terminach „wyjście - powrót” (*Ausgehen — Rückkehr*). Misja ta objawia samo serce misterium Trójcy Świętej. Wieczne bycie i pozostawanie Syna w Ojcu i u Ojca (*ewiges Sein und Bleiben im Vater und beim Vater*) posiada formę hipostatycznego odróżnienia od Ojca, wyjścia (pochodzenia) od Niego (*Ausgehen vom Vater*) i powrotu do Niego (*Rückkehr zum Vater*). Syn nie mógłby posiadać w sobie Ojca doskonale, jak tylko przyzwalając na bycie przez Niego posłanym, i nie mógłby doskonale być u Ojca, jak właśnie wychodząc od Niego, by wrócić ku Niemu w miłości. Nawet ogołocenie, które Syn przychodząc na świat akceptuje w stosunku do siebie, nie jest dla Niego czymś, co byłoby Mu całkowicie obce. Staje się ono możliwe jako wyraz i objawienie *wiecznego samowyrzeczenia* (*Selbstentsagung*) Syna w relacji do Ojca, poprzez które pragnie On być jedynie adorującym zwierciadlanym odbiciem swego Początku. Możliwość procesu zapoczątkowanego wcieleniem, a znajdującego swój kres w całkowitym wyniszczeniu w posłuszeństwie krzyża, ma swą podstawę w absolutnej aktualności wiecznej miłości trynitarniej. Nie ma takiego wyjścia, za-

²⁸ TD II/2, 468; GE, 37-38; H III/2/2, 243; H I, 245; H. Urs von Balthasar, *Katholisch, Einsiedeln* 1975, 28 (odtąd skrót: KT); Tenże, *Theodramatik*. Band II: *Die Personen des Spiels*. Teil 1: *Der Mensch in Gott*, Einsiedeln 1976, 108 (odtąd skrót: TD II/1); *Das Ganze im Fragment. Aspekte der Geschichtstheologie*, Einsiedeln 1963, 90 (odtąd skrót: GF).

²⁹ Por. H. Urs von Balthasar, *Christlicher Stand*, Einsiedeln 1977, 150 (odtąd skrót: CHS); Tenże, *Der dreifache Kranz. Das Heil der Welt im Mariengebete*, Einsiedeln 1977, 35 (odtąd skrót: DK).

uważa Balthasar, które nie zostałyby przewyższone wiecznym wyjściem Syna od Ojca, i takiego powrotu, który by nie był zespolony z odwiecznym powrotem Syna do Ojca. W ten sposób Jego wyjście w świat i powrót ze świata do Ojca nie oznaczają żadnego zakłócenia w procesie wiecznego wychodzenia od Ojca i powracania do Niego. Syn trwa do tego stopnia w Ojcu, że, by się tak wyrazić, może sobie pozwolić na wyjście od Ojca. Oddalenie od centrum, jakim dla Niego jest Ojciec, objawia jedynie, jak niewzruszenie w Nim trwa. Tożsamość, zachowana nawet w gwałtownych oscylacjach biegu Jego życia na tym świecie, mówi o dogłębnej harmonii między Jego wyjściem i powrotem do Ojca. Dystans i bliskość, pisze nasz autor, są odwiecznie znane Synowi jako jedność. Dystans w stosunku do Ojca, jako że Ojciec jest wiecznym początkiem i wiecznym celem, okazuje się odwiecznie niwelowany najwyższym stopniem bliskości Syna współistotnego Ojcu w kręgu miłości Ducha Świętego³⁰

Poprzez posłuszeństwo Chrystusa objawia się *wieczny dialog między Ojcem i Synem* jako nieustanna *wymiana miłości w Duchu Świętym*. Balthasar ukazuje Trójcę Świętą jako wspólnotę osób Bożych, które nie pozostają zamknięte w sobie i odseparowane, lecz przenikają się we wzajemnym obdarowywaniu i przyjmowaniu. Mamy tu do czynienia z wzajemnym otwarciem i oddaniem, bezwzględnym brakiem egoistycznego zamknięcia, absolutnym pierwszeństwem „ty” nad „ja” przeżywanym w życiu trynitarnym, czyli *altruizmem (Selbstlosigkeit) osób Bożych* w życiu wewnątrzbożej miłości. Osoby w Bogu nie są czymś w rodzaju statycznych, niezdobytych fortec, lecz stanowią dynamiczne relacje, formy oddania i powierzenia siebie w nieskończonej otwartości³¹

W swoim posłuszeństwie Chrystus *objawia Ojca*, który w akcie zrodzenia Syna nie rezerwuje przezornie dla siebie samego niczego, czego by odwiecznie nie powierzył Synowi. Syn czyni widzialną doskonałą, bezinteresowną miłość Ojca, wyrażającą się w udzieleniu Synowi całego Bóstwa. Miłość ta pobudza Go, aby w sposób przeobfity podarował siebie Synowi. Jest On Ojcem jedynie w *bezgranicznym obdarowywaniu Syna sobą*³² Syn odwiecznie przyjmuje wszystko od Ojca i pragnie pozostać wobec Niego *Otwartym (Offener) i Przyjmującym (Empfänger)*. Jego ziemskie posłuszeństwo stanowi objawienie tej wewnątrzbożej rzeczywistości. Nie sprzeciwia się to bynajmniej Jego wiecznemu bytowaniu jako Syna, przeciwnie, jest jego bezpośrednią i odpowiednią manifestacją wobec świata. W wieczności bowiem Syn nie przyjmuje dla siebie niczego, co by nie było Mu w sposób trwały i nieprzerwany dane od Ojca, i nie mógłby posiadać niczego inaczej, jak tylko w Ojcu i dzięki Ojcu, jako coś, co jest Mu nieustannie ofiarowywane w ciągle nowym akcie miłości³³

³⁰ CHS, 147-151.

³¹ H III/2/2, 384; VC, 181; SC, 475.

³² PI, 224; TD II/2, 475; SC, 313-314; H III/2/2, 198; VC, 181.

³³ TG, 24-27; SC, 475.

Balthasar określa posłuszeństwo jako stałą postawę Syna w stosunku do Ojca, aktualną zanim jeszcze zaistniała Jego ludzka natura. Ziemskie posłuszeństwo Chrystusa jest wyrazem *wiecznego posłuszeństwa Syna wobec Ojca*. On już jako Bóg jest posłuszny, a Jego ludzkie posłuszeństwo aż do śmierci jest zmanifestowaniem Jego boskiego posłuszeństwa³⁴. Oczywiście, zastrzega nasz autor, użycie pojęcia posłuszeństwa w odniesieniu do osoby Bożej oznacza przenośnię, antropomorfizm, lecz w ostateczności każda próba mówienia o Bogu jest antropomorficzna i ten właśnie sposób mówienia, dzięki ludzkiej naturze przyjętej przez Syna, jest ostateczny i nie do przewyciężenia. Należy przy tym wykluczyć z pojęcia posłuszeństwa wszystko to, co bierze swój początek z relacji między Bogiem i stworzeniem w zakresie, w jakim stworzenie rozumiane jest jako pochodzące z nicości. Trzeba natomiast podtrzymać i nieskończenie wyeksponować to, co występuje na mocy analogii między Bogiem a stworzeniem widzianym jako obraz trójjedynego Boga. Posłuszeństwo przeżywane przez Chrystusa nie bazuje jedynie na Jego ludzkiej naturze jako takiej, stanowiąc przykład dla nas stworzeń, lecz pozostaje ściśle związane z Jego boską osobą, objawiając Jego Bóstwo przełożone na język ludzki. To właśnie w posłuszeństwie objawia się synowska postawa polegająca na nieustannym wpatrywaniu się w Ojca i pragnieniu, by we wszystkim być jedynie zmanifestowaniem odbłasku Jego chwały i odbiciem Jego istoty (Hbr 1,3). I chociaż jedyna niepodzielna miłość Boga przyjmuje w osobie Syna koloryt synowskiego posłuszeństwa, nie oznacza to wcale, by miała być ona rozumiana Jaka podporządkowana Ojcu na sposób, w jaki ujmowała tę rzeczywistość herezja subordynacjonizmu. Stworzony wymiar posłuszeństwa Syna objawia Jego wieczne posłuszeństwo, a więc Jego wieczny stan jako zrodzonego i konsekwentną wieczną zależność od Ojca, pomimo tego, że Syn pozostaje zawsze współistotny Ojcu³⁵.

W posłuszeństwie wcielonego Syna Bożego odsłania się *mysterium miłości Boga*. Co więcej, zdaniem bazylijskiego teologa, posłuszeństwo jest najwyższym stopniem objawienia Boga w Jego wiecznej miłości. Chrystus jest w swoim posłuszeństwie tak cichy i pokorny sercem (Mt 11,29) oraz ubogi w duchu (5.3), że poprzez Jego ludzkie uczucie miłości może objawić się w sposób przejrzysty absolutna miłość Boga³⁶. Ukazując to misterium w perspektywie trynitarniej, nasz

³⁴ TD II/1, 270; H I, 461. Posłuszeństwo Chrystusa wyrażone w samowyrzeczeniu określone jest przez Balthasara jako „Ausdruck seines ewigen Sohnesgehorsams gegenüber dem Vater” Por. E. Lohmeier, który pisze: „Hymn Flp 2,5-11 pozwala jasno dostrzec, że posłuszeństwo jest cechą odwiecznego Syna. Można więc powiedzieć, że wcielenie jest objawieniem Posłusznego: *Kyrios Jesus. Eine Untersuchung zu Phil 2,5-11*, Darmstadt 1961, 81.

³⁵ CHS, 61; H III/2/2, 198.231. Por. A. von Speyr, *Die Welt des Gebetes*, Einsiedeln 1951, 59.194.

³⁶ TD II/1, 76; H. Urs von Balthasar, *Glaubhaft ist nur Liebe*, Einsiedeln 1963, 40.58 (odtąd skrót: GL); MP, 182.192.274.308-309; H III/2/2, 199.334-335; H. Urs von Balthasar, *Das betrachtende Gebet*, Einsiedeln 1976, 154.162-163; Tenże, *Sponsa Verbi. Skizzen zur Theologie II*, Einsiedeln 1960, 407-408.

autor koncentruje się najpierw na Synu objawiającym miłość Ojca. Właśnie w posłuszeństwie Syna Bożego staje się widzialna bezgraniczna ojcowska miłość. Chrystus nie szuka własnej chwały i nie uznaje siebie za ostateczne, niezależne źródło miłości, lecz staje przed nami jako objawienie miłości absolutnej. Od momentu, w którym Ojciec wyraził w Synu swą miłość, Syn jest *doskonałym obrazem miłości Ojca*³⁷ W Nim Ojciec daje początek całej swej miłości do świata, która jest miłością wcieloną w Synu. W posłuszeństwie Chrystusa objawia się jednocześnie miłość Ojca do Syna i Syna do Ojca. Tak wolna, bogata i płodna jest ich wzajemna miłość, że owocem zwrócenia się ku sobie Ojca i Syna jest osoba Ducha Świętego, będącego wyrażeniem, pieczęcią, świadectwem i nieskończonym spotęgowaniem ich niepodzielnej miłości. Duch dyskretnie czyni miejsce wzajemnej miłości Ojca i Syna, którą poświadcza i którą On sam jest. Będąc uosobioną miłością Ojca i Syna, pragnie w nich być ukoronowany jako miłość absolutna. Gdy więc Syn objawia swą przełożoną na język posłuszeństwa miłość do Ojca, objawienie to jest manifestacją całej miłości trynitarniej, czyli objawieniem nieustannej wymiany miłości między Ojcem i Synem w Duchu Świętym³⁸

Hans Urs von Balthasar wskazuje na posłuszeństwo Chrystusa jako uprzywilejowane miejsce epifanii nieskończonej boskiej miłości, która w całym splendorze swej bezinteresowności jest bez racji, nieuchwytna, niepojęta, ale tym samym w pełni *wiarygodna jako miłość*. Miłość ta ujawnia się w swej absolutnej inności i objawia przewyższającą wszystko wielkość Boga. Nie zajmuje ona miejsca obok innych Bożych atrybutów, lecz przewyższa wszystko i pozostaje jedyną rzeczywistością, jako niepojęta kwintesencja Boga, bezwzględnej Inności³⁹ Śmierć Chrystusa jako szczyt kenozy oznacza najdoskonalszą manifestację miłości Boga. Właśnie w śmierci w sposób najbardziej przekonujący objawia się prawda, że miłość jest rzeczywiście miłością i niczym innym jak tylko miłością⁴⁰

Z pojęciem miłości, rozumianej jako miłość Boga, łączy się ściśle pojęcie chwały (*Herrlichkeit*). Chrystus jest *odblaskiem chwały Boga, czyli wspaniałości Jego odwiecznej miłości*, która zstąpiła na ten świat⁴¹ Jedynie w bezgranicznym posłuszeństwie Chrystusa może się, w przekonaniu naszego autora, w pełni ujawnić, czym jest chwala Boża w rzeczywistości. Nie szukając swego, staje się On przejrzysty dla miłości Boga w całej jej wspaniałości i objawia ją w czasie swej ziemskiej egzystencji⁴² Tym samym w posłuszeństwie Chrystu-

³⁷ H III/2/2, 240.264.270-271; SC, 238-239; TD II/2, 475.

³⁸ CHS, 60-61; H. Urs von Balthasar, *Der antirömische Affekt*, Freiburg 1974, 173; H I, 245; SC, 239.313-314.475-476.

³⁹ GL, 38.67-68; TD II/1, 113. Por. A. von Speyr, *Das Licht und die Bilder*, Einsiedeln 1986, 21.

⁴⁰ GL, GL, 57.62.96; H III/2/2, 66.190.327; CHS, 207; VC, 97; H I, 593; H. Urs von Balthasar, *Cordula oder der Ernstfall*, Einsiedeln 1966, 18 (odtąd skrót: CE).

⁴¹ GL, 36; H I, 253; CE, 40; H III/2/2, 134.240-241.

⁴² H III/2/2, 225.351; GF, 339; H I, 314.

sa odsłania się nam Bóg, który, jakkolwiek przychodzi do nas jako nauczyciel czy zbawca, to jednak przede wszystkim pragnie objawić nam swoją chwałę i opromienić nas wspaniałością wiecznej trynitarnej miłości. Właśnie w tym braku interesowności objawiającego się Boga najbardziej ujawnia się to, co ma wspólnego prawdziwa miłość z autentycznym pięknem. Na chwałę Boga został stworzony świat, pisze Balthasar, dzięki wspaniałości Boga i na Jego chwałę będzie także zbawiony, i jedynie ten, kto dotknięty promieniem tej chwały posiada zdolność uchwycenia, czym jest bezinteresowna miłość, odkryje obecność miłości Bożej w Chrystusie⁴³. Objawienie chrześcijańskie, albo jest rozumiane w całości jako wyniesienie i uwielbienie takiej właśnie miłości absolutnej, albo też nie jest rozumiane w ogóle⁴⁴.

3. Posłuszeństwo Chrystusa jako objawienie relacji trynitarnego Boga do świata

Poprzez misję zrealizowaną w doskonałym posłuszeństwie Chrystus objawia *odwieczny plan zbawienia świata*. Nasz autor podkreśla, że decyzja dotycząca zbawczej misji Syna winna być rozumiana w sensie trynitarnym, jako *wspólna decyzja całej Trójcy Świętej*. Zarówno bowiem Syn, jak i Duch, uczestniczą od początku w zamyśle łaski Ojca wobec świata⁴⁵. W odwiecznej decyzji Trójcy Świętej zachowana jest hierarchia pochodzeń, przy całkowitej równości istoty i wieczności osób. Zgodnie z porządkiem istniejącym w trynitarnym życiu, Syn przyjmuje odwieczne w Duchu Świętym misję, która pochodzi od Ojca⁴⁶. Misja ta, zrealizowana w doskonałym posłuszeństwie, wypływa więc ostatecznie z trynitarnego planu zbawienia, w której Syn, teraz posłuszny, ma udział równie aktywny jak Ojciec i Duch Święty. W sensie ścisłym jest On zaangażowany nawet aktywniej od nich, zakładając, że w decyzji trynitarnego planu musiała mieć miejsce Jego szczególna inicjatywa, oferta daru z siebie (*Selbstangebot*). W czasie ziemskiej misji odwieczne postanowienie Trójcy Świętej jest komunikowane Chrystusowi przez Ducha Świętego jako wola Ojca. Odwiecznie też w swej boskiej spontaniczności Syn zgadza się z Ojcem w Duchu, ofiarowując siebie dla dopełnienia dzieła zapoczątkowanego w stworzeniu⁴⁷.

Realizacja wiecznego planu zbawienia zostaje powierzona Synowi. Synowskie posłuszeństwo, zademonstrowane w jego urzeczywistnieniu, musiało być poprzedzone w wieczności w pełni wolnym oddaniem się Syna Ojcu w obliczu misji zbawienia świata. Można, zdaniem Balthasara, powiedzieć, że wieczna

⁴³ H. Urs von Balthasar, *Rechenschaft* 1965, Einsiedeln 1965, 27-28.

⁴⁴ GL, 39.

⁴⁵ TD II/2, 172; DK, 13-14. Por. K. Barth, *Die kirchliche Dogmatik*. Band III/2: *Die Lehre von Gott*, Zürich 1943, 108n.

⁴⁶ TD II/2, 183.

⁴⁷ H. Urs von Balthasar, *Theodramatik*. Band III: *Die Handlung*, 1980, 466TD II/1, 270; NK, 132; PI, 57. Por. K. Barth, *Die kirchliche Dogmatik II/2*, 108n.

decyzja Syna zawiera w sobie Jego decyzję w wymiarze czasu, a ta z kolei zakłada decyzję wieczną jako mającą fundamentalne znaczenie. Syn jest, wyrażając to ludzkim językiem, osobą odwiecznie przeznaczoną w Bogu do wypełnienia dzieła pojednania. On jest Barankiem złożonym w ofierze od początku świata⁴⁸ Postulsizeństwo wcielonego Syna Bożego wprowadza nas w niezgłębione misterium Trójcy Świętej, gdzie Syn oddaje się odwiecznie Ojcu do dyspozycji w obliczu Jego zamiarów. Wyływająca z miłości Syna i uczyniona w pełni wolności ofiara dotyka samego centrum serca Ojca. W niej objawia się wolny zamysł Boży, dla realizacji którego Syn ofiarowuje siebie Ojcu, Ojciec natomiast zgadza się na Jego ofiarę i Go posyła⁴⁹

Postulsizeństwo Jezusa Chrystusa jest dla bazylejskiego teologa szczególnie czytelnym znakiem, że *Bóg angażuje się bez reszty wobec świata*, przejmując całą inicjatywę. Tym ostatecznym Bożym zaangażowaniem (Selbsteinsatz Gottes) jest Jezus Chrystus. Całe dzieło wcielonego Syna Bożego, każde wypowiedziane przez Niego słowo i dokonany czyn, są świadectwem płynącego z miłości zaangażowania się Ojca bezwarunkowo i całkowicie, w sposób definitywny, ostateczny i niezrównany, bez możliwości odwrotu. Bóg angażuje się tak dogłębnie w dzieje stworzonej rzeczywistości, że „musi” okazać posulsizeństwo wobec bolesnych konsekwencji własnej wolnej decyzji⁵⁰

Ojciec, który posyła (der Sendende), kładzie fundament oraz towarzyszy w akcji posłania egzystencji Jezusa na ziemi. Cała inicjatywa i ostateczna odpowiedzialność, pisze nasz autor, muszą być przypisane posyłającemu Syna Ojcu. Ojciec jest *absolutnie pierwszym dawcą (der ursprünglichste Geber)*, Syn natomiast w postawie posulsizeństwa wyraża zgodę na to, by stać się darem w Jego ręku. Poprzez posulsizeństwo Chrystusa objawia się Ojciec, który opuszcza swojego Syna, wydając Go za umiłowany przez siebie świat, i to nie tyle Syn podejmuje się dzieła odkupienia świata z własnej inicjatywy, ile raczej pozwala, by zamiary Ojca spełniły się na Nim. Dar ten wyraża *najwyższy stopień miłości Ojca (die äußerste Liebe des Vaters)*. Poza tą miłością nie istnieje żadna inna miłość, do której by można się odwołać (Hbr 6,4-8; 10,26-31). Ojciec, z miłości do świata i w wierności wobec zawartego przymierza, wydaje to, co ma najdroższego, swego Syna (Rz 8,32; J 3,16). W ofierze Jednorodzonego Syna, uczynionej przez Ojca dla świata, zaangażowanie Boga osiąga swą ostateczną intensywność⁵¹

Bazylejski teolog wskazuje na zaangażowanie się Boga w stosunku do świata, które posuwa się aż do realizmu *współcierpienia Ojca*. Ojciec towarzyszy Synowi w każdym momencie, także po decyzji Syna, by złożyć siebie w ofierze za świat.

⁴⁸ TD II/2, 182-183.474; NK, 154; CHS, 249; PI, 436.

⁴⁹ CHS, 26; H. Urs von Balthasar, *Die Wahrheit ist symphonisch*, Einsiedeln 1972, 123; DK, 84.

⁵⁰ GE, 32.35.37.45.49-50; PI, 131-132.294; H I, 423-424; TG, 43; TD II/2, 278.

⁵¹ TD II/2, 108.140.472-473; PI, 223.226-227; GL, 57.62; H III/2/2, 373-374; SC, 212.

Decyzja ta musiała dotknąć najgłębsze zakamarki serca Ojca, który, w obliczu miłości Syna, nie mógł na nią nie przystać jako na najlepszą możliwą. Balthasar używa tu antropomorfizmu, stwierdzając że akceptacja ofiary Syna musiała Ojca kosztować i została uczyniona z „krwawiącym sercem”⁵² Poza „tak” postuszeństwa Syna wobec ojcowskiej woli stoi serce Ojca, który zgadza się na posłanie swego umiłowanego Syna w ciemności, zezwalając Mu na zstąpienie w całkowite opuszczenie i skrajne ubóstwo. Ojciec *towarzyszy Synowi* jako ten, który jest opuszczony i który zezwolił Synowi na to opuszczenie, akceptując Jego wolną i spontaniczną ofiarę. Z motywu miłości wyraża On zgodę na cierpienia swojego umiłowanego Syna. Właśnie ta ofiara objawia *niepojętą miłość Ojca*, który raduje się w obliczu cierpienia, nie jakoby cierpienie było powodem do radości, lecz ponieważ właśnie przez nie może się najpełniej wyrazić bezgraniczna miłość umiłowanego Syna (J 15,13)⁵³ Nie wolno więc uważać, dodaje nasz autor, jakoby Ojciec wydawał bez litości swojego Syna. Nie mamy prawa widzieć Ojca jako sadystycznego tyrana, który skazuje Syna na cierpienie. W rzeczywistości bowiem decyzja Boga jest zawsze trynitarna, powzięta i zrealizowana w wolności przez wszystkie osoby boskie. Wykluczona jest tutaj jakakolwiek pozycja pierwszeństwa: jak gdyby Ojciec obrażony przez grzech nakłaniał Syna do odnowienia przez krzyż stworzonej rzeczywistości. Jednakowo bowiem pierwotna jest zarówno ofiara Ojca, jak ofiara, którą Syn czyni z samego siebie dla realizacji zleconego Mu dzieła, jak i ofiara uczyniona z siebie przez pośredniczącego Ducha⁵⁴

W końcu Balthasar ustosunkowuje się do teorii o niemożliwości zranienia Boga przez cierpienie i grzech świata. Teorie te, pisze on, nie biorą dostatecznie pod uwagę podstawowych prawd biblijnych o Ojcu, który poruszony tym wszystkim, co się dzieje na świecie, czyni dar ze swego Syna (J 3,16; Rz 8,32). Chrześcijanin posiadałby, jego zdaniem, dziwną, właściwie pogańską wizję Boga, jeśli by wyobrażał sobie Ojca w niebie pozostającego nieporuszonym i nie dotkniętym w swej wiecznej szczęśliwości, skazującego jednocześnie na śmiertelną trwożę i całkowite porzucenie swego Syna na ziemi. Całkowicie błędna jest w jego przekonaniu wizja Ojca, który w tej dramatycznej sytuacji nie wyraziłby poprzez do głębnę zaangażowanie swej wewnętrznej jedności z Synem⁵⁵

Nasz autor wskazuje na postuszeństwo Chrystusa jako swojego rodzaju *zabezpieczenie* (*Bewährtsein*) pełnej realizacji zbawczego planu. Ryzyko stworzenia istot wolnych może być usprawiedliwione jedynie w tym wypadku, gdy Bóg jest w stanie pomieścić w sobie możliwe nieposuszeństwo i zagubienie stworzonego

⁵² TD II/1, 108; TD II/2, 172; NK, 154; PI, 154-155. Szeroką refleksję nad cierpieniem Boga podjął J. Galot: *Il mistero della sofferenza di Dio*, Assisi, 1975; *Perché la sofferenza?*, Milano 1986.

⁵³ H III/2/2, 192.501.505-506; SC, 212-213; CHS, 26; GF, 259-260. Por. A. von Speyr, *Die Welt des Gebetes*, 49-57.

⁵⁴ NK, 150.154; TD II/2, 172.

⁵⁵ TD II/1, 112; PI, 155.

człowieka. W przewidywaniu tego, co miało się stać, świat nie mógł być stworzony bez wzięcia pod uwagę misji Chrystusa, a gotowość na jej przyjęcie w posłuszeństwie musiała w Synu istnieć a priori, przed założeniem świata. W rzeczywistości Syn odwiecznie stał do dyspozycji wobec Bożego dekretu, pokrywając swoim krzyżem jakiegokolwiek ryzyko stworzenia istot wolnych. W Jego posłuszeństwie Bóg z góry dokonał „zanegowania negacji”, gdy przewidział odwiecznie, w swej pierwszej decyzji, możliwe „nie” nieposłuszeństwa człowieka. W planie zbawienia odwiecznie zawarta została odpowiedź Boga na wszelką możliwą postawę stworzeń, wypływającą z ich skończonej wolności. Umiłowany Syn jest odwiecznie tym, w którego posłuszeństwie „mamy odkupienie przez Jego krew, odpuszczenie występków” (Ef 1,7). Ta właśnie odpowiedź zachowuje ostateczną aktualność w każdej sytuacji świata i jego historii, jako niezmienna idea przewodnia⁵⁶ Chrystus w swej wierności i posłuszeństwie, pisze Balthasar, staje się „gwarancją” na wypadek skrajnych ewentualności, jakie mogłyby się zweryfikować w ludzkiej historii. Poza wszelkim zerwaniem dialogu i przymierza, On jest wiecznym przymierzem i nieustannym dialogiem. Pozostaje *poręczycielem* (Hbr 7, 22) oraz zabezpieczeniem trwałości przymierza. Jedyne na tej podstawie mogła, w przekonaniu naszego autora, zostać podjęta decyzja o stworzeniu świata i zapoczątkowaniu historii ludzkiej, a jednocześnie przyjęta odpowiedzialność za grzeszników wypędzonych z raju⁵⁷ Ostateczne „tak” Boga, które rozległo się w posłuszeństwie Chrystusa, jest wyrazem Jego *wierności* wobec podjętego dzieła, a więc wobec pierwotnego stworzenia dokonanego przez Ojca, które musi być doprowadzone do swego wypełnienia w Duchu Świętym przez pojednanie w Chrystusie. Postawa bezwzględniego posłuszeństwa Chrystusa w stosunku do Ojca jako „*fides archetypica*” jest ziemskim wcieleniem „*fides Dei*”, czyli *wierności Boga* w przymierzu z ludzkością. Chrystus objawia nam, jak dalece może się człowiek sprzeciwić Bogu i do jakiego stopnia Bóg pozostaje Bogiem wiernym⁵⁸ Jego posłuszeństwo w zbawczym dramacie jest *manifestacją miłości Boga do świata*. Jedyne bowiem miłość, jak pisze bazylejski teolog, może tłumaczyć troskę Boga o świat. Zarówno przyjęcie misji ze strony Syna, jak i jej realizacja w posłuszeństwie, są objawieniem pierwotnej i absolutnej miłości Ojca, jaką ogarnia On całą stworzoną rzeczywistość⁵⁹

Chrystologia posłuszeństwa Hansa Ursa von Balthasara stanowi cenny wkład we współczesną myśl teologiczną. Już sam fakt podjęcia tak chętnie pomijanego dziś tematu zasługuje na uznanie. Szczególną jednak zasługą naszego autora jest ubogacenie wizji posłuszeństwa o perspektywę chrystologiczną i trynitarną. Tym samym Balthasar wraca do myśli niezwykle żywej w pierwszych wiekach Kościoła, pozostając wiernym biblijnemu i patrystycznemu dziedzictwu.

⁵⁶ TD II/1, 229.252; CHS, 26; H. Urs von Balthasar, *Klarstellungen*, Einsiedeln 1978, 54; GE, 51; TD II/2, 473. Por. A. von Speyr, *Achtzehn Psalmen*, Einsiedeln 1957, 31.

⁵⁷ TG, 50; GF, 259-260; TD II/1, 229.

⁵⁸ SC, 59.243; KJK, 93; H I, 184.

⁵⁹ TD II/1, 76.79.245; TD II/2, 415.474; H III/2/2, 126; H I, 444; SC, 256.315.